

KYRJEJ LMBELSKI

PISMO CODZIENNE.

Entuzjastyczne powitanie zwycięskich lotników

Złote „Krzyże Zasługi” na piersiach por. Żwirko i inż. Wigury

WARSZAWA, 30.8. (tel. w.) Dział o godz. 17 ej nastąpił przylot do Warszawy na lotnisko mokotowskie polskich lotników, biorących udział w międzynarodowych zawodach lotniczych, por. Żwirko, kpt. Gedgowds, kpt. Bajani i Karpińskiego.

Juz na długo przed zapowiedzianą godziną przylotu na lotnisku mokotowskim oraz przyległych ulicach zebrali się tysiączne tłumy mieszkańców stolicy, którzy przybyli, aby powitać świetnych naszych pilotów, a w szczególności nazwisko por. Żwirki było na ustach wszystkich.

Na krótko przed wylądowaniem zwycięskich samolotów, przyleciał z Poznania samolot Fokker — wioząc płk. Filipo-

wicza nac. Wydz. Lotn. Cyw. Min. Kom. mjr. Kwietcińskiego i innych.

Na lotnisku poza tłumami publiczności, którą obliczono na 15 — 20 tysięcy osób, przybyli przedstawiciele władz z v. min. Czapskim i gen. Fabrycym na czele. Po wylądowaniu samolotów, por. Żwirko został formalnie zasypywany deszczem kwiatów, oraz wyniesiony narękach. Okrzykiem nie było końca.

Z trudem bohaterskiemu pilotowi udało się przedostać do budynku portu lotniczego „Lotu” gdzie oczekiwała go żona z synkiem. Po serdecznym powitaniu, gen. Fabrycy udekorował złotym „Krzyżem Zasługi” por. Żwirko i towarzyszącego mu w locie inż. Wigurę, następnie lotnicy

udali się ukwieconymi samochodami przez ul. Topolową, Śniadeckich, Marszałkowską, Al. Jeżowskią i Nowy Świat do lokalu Aeroklubu Rzeczypospolitej przy ul. Krak.-Przedm. 11. Ulice, któreimi przejeżdżali zwycięscy lotnicy udekorowane były flagami o barwach narodowych i zieloną. Entuzjazm zgromadzonych tłumów nie do opisania. Podobnej entuzjastycznej manifestacji Warszawa już dawno nie widziała.

Mandzurja w ogniu wojny

Atak chińczyków ubranych w cywilnymu

PARYŻ, 30.8. Pat. O wczorajszym ataku chińskim na japońskie pozycje w Mukdenzie — nadeszły dziś dalsze informacje. Pod osłoną ciemności nocnej, cztery oddziały wojsk chińskich przebrały się w cywilnymu, w liczbie około 100 ludzi, wstąpili na teren militarny Japonii i podłożyli ogień pod jeden z hangarów głównego lotniska, następnie zaś usiłowały zdobyć stację radiotelegraficzną i równocześnie otworzyły ogień na

posterunki japońskie — mandzurkie. Po stronie Japończyków rannych i trzech ciężko rannych, a posterunków mandzurkich jeden zabity i jeden ciężko ranny, po stronie chińskiej ma być około 20 zabitych. Strzelanina trwała około godziny. Przeprowadzenie kontrataku przez Japończyków było bardzo trudne ze względu na to, że napastników przebranych w cywilnymu nie podobna było odróżnić od innych mieszkańców miasta.

Wieczorem, przed chińskim atakiem, wszyscy cudzoziemcy zostali uprzedzeni, aby wśród nocy nie opuszczali swych mieszkań.

Wypadek płk. Kossowskiego

światny pilot wyszedł bez szwanku

NOWY JORK, 30.8. (tel. w.) Płk. Jerzy Kossowski, który z ramienia Polski bierze udział na samolocie myśliwskim jednosobowym „P.XI” w międzynarodowym meeingu lotniczym w Cleveland, miał wypadek. W chwili zepuszczania śmigła samolotu „P.XI”, którym Kossowski miał lecieć do Cleveland, eksplodował motor. Towarzysz płk. Kossowskiego Kotoński, stojący w pobliżu inż. skiego motoru, został poparty, samolot zaś poważnie uszkodzony. Płk. Kossowski wyszedł z

katastrofy cudem bez szwanku

Wzwołano natychmiast pogotowie lotnicze z portu w Buffalo, które zajęło się naprawą samolotu. Jak okazuje się, przyczyną katastrofy była złośliwość firmy amerykańskiej, która zamiasła wysłanie balonu ze zgaszczonym powietrzem, potrzebnym do mechanicznego zepszczenia śmigła, przysłała balon z tieniem.

NOWY YORK, 30.8. (Pat.) Według informacji otrzymanej przez korespondenta Pat'a w Nowym Yorku, który skomunikował się telefonicznie z Belfontem w stanie Pensylwania samolot płk. Kossowskiego został już naprawiony i gotów jest do startu. Mechanik Kotoński będzie zmuszony jednak pozostać około 10 dni w szpitalu.

Helna Medina

na pograniczu polskiem

TORUŃ, 30.8. (Pat.) Według otrzymanych informacji, wskutek szerzenia się epidemii paratyzu dającego t. zw. choroby Helna Medina na pograniczu Niemiec w Pomeranii i Marchii granicznej w Prusach zachodniej władze polskie zarządziły wstrzymanie przepustek granicznych dzieciom poniżej lat 15 oraz zarządziły niedopuszczenie do przekraczania granicy przez dzieci poniżej lat 12 u w towarzysztwie osób dorosłych z Niemiec do Polski i odwrotnie. Ograniczenia te są tylko czasowe i podjęto wane są wyłączenie względem sanitarnymi.

Proces o zajęcia w Gdyni

Członkowie O.W.P. przed Sądem

GDYNIA, 30.3. (Pat.) Dziś o godzinie 10 ej rozpoczął się przed izbą karną sądu okręgowego w Gdyni proces przeciwko redaktorowi „Pielgrzym” Ciesielskiemu, komendantowi okręgu OWP. na Północne Pomorze, oraz twa rzyzom — członkom O.W.P. o spowodowanie zajść w dniu 10 lipca podczas zlotu sokółów w Gdyni.

śmiertelne poranienie niejakiego Kosznika.

W dalszym ciągu przesłuchano świadków oskarżenia.

Proces potrwa prawdopodobnie cztery dni. Zainteresowanie procesem jest duże.

Strajk w porcie gdynińskim

Roboty przeladunkowe stanęły

GDYNIA, 30.8. (Pat.) Dziś rano wybuchnął w porcie strajk robotników portowych, zorganizowanych przez Zw. Transportowców. Dwukrotnie konferencje z przywódcami ruchu strajkowego nie doprowadziły do żadnych rezultatów. Zw. Transportowców od mówił podpisanie odwzajemniej corocznie umowy na nowy okres i zażądał podniesienia stawek za przeladunek. W czasie konferencji u inspektora pracy Związek Transportowców oświadczył m. inn., że nie może uznać żadnych plac, przeprowadzonej w czerwcu r. b. gdyż była ona wprowadzona wiedzty tej organizacji i jest krzywdząca. Znizki czerwcowe obniżyły płace o 11 proc. Pracodawcy ze swej strony przytaczają fakt, że robotnicy portowi otrzymują obecnie za godzinę pracy 1.10 do 1.30 zł., gdy wszyscy robotnicy zatrudnieni przez miasto otrzymują tylko 75 gr., robotnicy zaś zatrudnieni przez cieplarnie, tartaki i t. p. — 60-85 gr. Przeciętne zarobki robotnika portowego wynoszą miesięcznie 155 zł., podczas gdy przeciętne zarobki w przemyśle w Polsce wynoszą 120 zł., a przy robotach siemnych, w tartakach i cieplarniach — tylko 80. Do czerwca r. b. płace robotników portowych nie ulegały żadnym zmianom od czasu ostatniego podwyższenia w r. 1928, podczas gdy w tym samym czasie w innych

państwowych znizone zostały o 40 proc.

Obecnie w porcie stanęły roboty przeladunkowe we wszystkich działach, oprócz przeladunku węgla, gdzie pracują się normalnie. — Strajkuje nieogół 70 proc. Do żadnych ekscesów nie doszło, jednak w porcie i mieście deflują poszczególne grupy robotników, przeważnie bezrobotnych, którzy oczekują na zaangażowanie na miejsce strajkujących. Kłrąją pogłoski na mieście, że pewien wpływ na przebieg strajku w porcie gdynińskim ma również organizacja transportowców z Gdańska. W ciągu ostatnich dwu dni rozruchom były wśród robotników portowych ulotki, nawołujące do strajku.

Narodowi socjaliści w Austrii

przygotowują zbrojne manifestacje

WIENI, 30.8. (Pat.) „Der Morgen” donosi, że z okazji kongresu narodowo socjalistycznego zamierzają narodowi socjaliści urządzić w Wiedniu w dniu 18 września wielką manifestację. Ponieważ w tym dniu odbywa się również wielki zjazd towarzyszy spiewających zachodzi niebezpieczeństwo starcia z socjalistami.

Dziennik donosi dalej, iż narodowi socjaliści w Austrii podejmują zabiegi o uzyskanie broni. Dotychczas wysiłki te nie powiodły się z powodu wzmoc-

zonej czujności policji. Helm wehra odmówiła żądaniom na rodowych socjalistów oddania im części zapasów wojskowych

W Brazylii coraz gorzej

BUENOS AIRES, 30.8. (Pat.) Z Montevideo donoszą, że sytuacja w Brazylii jest coraz cięższa. Wielu wybitnych przedstawicieli opozycji, w tej liczbie kilku członków gabinetu, miało zbiec do Sao Paulo, w celu popierania powstania.

Bezrobotni musiowali podpaść kocioł

BARCELONA, 30.8. (Pat.) Grupa bezrobotnych wdarła się przemocą do kościoła del Pino. przedstawiającego wielką wartość archeologiczną i słowosy na brodku wszystkie kraszela i materjały światopolskie odwoławs podpaść kocioł.

Z kłódn odosł się słabiej i skłonił przy pomocy szwarcuwał podpaść kocioł i wzięli do rąk narzędzia napadczym.

„Janusz MIKETTA i S-Ka”
DOM HANDLOWO-TECHNICZNY
LUBLIN, Zamajska 4, tel. 2-94

Wylączne przedstawicielstwo na m. Lublin i województwo lubelskie nowego wynalazku patentowanego uszczelnienia gumą grani i obici

„HERMETIC”
(Centrala Warszawa, Żabka 4)

HERMETIC nowa przewidywania do uszczelnienia kłódn, sadki i szczeliny. Cena tylko 15000,00 zł. Wskazywać na tożsamość z „HERMETIC” — znak w kształcie „S” — znak w kształcie „S” — znak w kształcie „S” — znak w kształcie „S”

Endeury 1000 00 00 i 1000 00 00

Wskazywać na tożsamość z „HERMETIC” — znak w kształcie „S” — znak w kształcie „S” — znak w kształcie „S” — znak w kształcie „S”

Niemiecki nadcziłowiek

i polski człowiek

Bestjałskie zabójstwo robotnika Piecucha w Bytomiu, które stało się powodem niezwykłego zaostrzenia stosunków wewnętrznych w Niemczech, prasa niemiecka pewnego pokroju (nietylko ściśle hitlerowska), próbuje „usprawiedliwić” to, że zamordowany, jako polak i w dodatku rzekomo komunistą, a więc jako podwójny „Minus-Mensch (podczłowiek) „dawno już stracił prawo istnienia na ziemi niemieckiej” (!).

„Czyż na miły Bóg (!) — pisze „Hamb. Nachrichten” — w kołach sędziów niemieckich jeszcze dotąd niezrozumiano, że na Wschodzie, w walce granicznej pomiędzy niemieckim człowiekiem szlachetnym (!) a polskim „podczłowiekiem” (!) trzezy się właściwie walka o byt narodu niemieckiego?”

Mamy więc tu próbę praktycznego zastosowania teorii niemieckiego „nadcziłowieczeństwa”, która, jak niebezpieczny jad, zaszczerpił Niemcom przed pół wiekiem pseudo-socjologowie, nie niemieckiego zresztą pochodzenia (Gabiniau, Chamberan i t.d.).

Ten niebezpieczny jad nurtuje w organizmie niemieckim, popycha rozumiełość niemiecką ku obłądanym dateniom do panowania nad światem, obecnie zaś w niemieckich stosunkach wewnętrznych wyraził się niebezpieczną gorączką hitlerowską, wycieńczając organizm państwowy niemiecki i niszcząc podstawy moralne i umysłowe tych sfer: narodu niemieckiego, które się jego duchem zarzęży. Jasne jest bowiem, że jeśli na szpaltach takich po czynnych dzienników niemieckich, jak „Hamburgener Nachrichten”, pojawiać się mogą tego rodzaju wywody, jak wyżej zacytowane, to jest to dowodem, że właśnie Niemcy, upojeni jadowną teorią swego „nadcziłowieczeństwa”, pczabawiają się swego odbicia „ludzkiego”.

Ośmiu drabów uzbrojonych, którzy w nocy napadają śpiącego robotnika, wywiekają go z łóżka, znęcają się nad nim i mordują w oczach staruszkimatk, — nie jest to, zaiste, czyn ludzi.

Według wynaturzonych i zdziwiałych pojęć pewnego gatunku dzienników niemieckich — jest to rzekomo iście... czyn „nadcziłowiecki”. Według pojęć całego świata cywilizowanego jest to jednak tylko czyn bestyj „ludzki”, a więc podludzki.

My, Polacy, nie mamy na szczęście pretensyj do jakiegos „nadcziłowieczeństwa”. Pragniemy być tylko ludźmi — a w dziejach naszych daliśmy dowody na to, że ludźmi być potrafimy i ludźmi jesteśmy. Idee, którym służyliśmy w ciągu naszej tysiącletniej historii, były w istocie przeciwieństwem tych pojęć, jakim holdują niemieccy „nadcziłowiecy”. Ziemstę teorii „Herkulesku”, stworzyliśmy w tym celu, służyliśmy przez cały ciąg dzieł naszych hasło: „równi z równymi”. Ziemstę „sity przed prawem”, holdującą mym hasło: „sile na usługach prawa”. Z praktyki dziełowej wiemy również, i to, jak sądzimy, z nami na szczydzie rzekomy „nadcziłowiec” potrafił pisać się pokornie, gdy stał wobec mocniejszego od siebie przeciwnika, czy to jest chodził o sprawy nepotyzistyczne czy o rok 1918.

Hasło polski człowiek...

ziemiary, a posłuszny mu naród polski porwał się niejednokrotnie na wielkość alijnej szego przeciwnika. Toczył swą krew ofiarną przez półtora stulecia, zwyciężony, lecz niepokonany. Aż runęły trony i potęg, i naród polski pojawił się znnowu na arenie dziejów; by pełnić swą ludzką postannictwo — by żyć i pracować dla dobra całej ludzkości. Zjemy bowiem tylko na ziemi, a nie na jakiejś urojonej „nadcziłowiec”.

Na globe ziemskim żyją tylko ludzie. Jeśli Niemcy, jako cały naród, dadzą się opłacać

teorii o swem „nadcziłowieczeństwie”, to miejsca tu dla nich — niema.

Już dzieje, co sami Niemcy przyznają, w walce granicznej pomiędzy niemieckimi „nadcziłowiec” a polskimi rzekomyimi „podludźmi”, sami Niemcy hanbią się bestjałskimi mordami, które jednak nawet sądownie niemieckie kwalifikować muszą, jako zbrodnie, zasługujące na karę śmierci. Sprawa Piecucha jest tedy próbą, czy w rzekomem „nadcziłowieczeństwie” niemieckim nie został zaprzeczony — człowiek.

Reorganizacja szkolnictwa wojskowego

W najbliższych dniach nastąpią wielkie zmiany w szkolnictwie wojskowym. I tak slikiwidowane będą korpusy kadetów nr. 2 w Chełmie i nr. 3 w Rawliczu. Pozostanie tylko korpus kadetów nr. 1 we Lwowie jako 4-klasowe gimnazjum wojskowe z internatem, które otrzyma organizację według nowego ustroju szkolnego, t. zn. klasy 1 do 4 odpowiadać będą klasom 3 do 6. Absolwenci tego gimnazjum oraz innych gimnazjów nowego typu będą mogli wstępować celem osiągnięcia stopnia oficerskiego do 2-letnich liceów wojskowych, których klasy będą odpowiadały dwóm ostatnim klasom gimnazjalnym. Licea takie powstaną przy szkole podchorążych w Ostrowi Mazowieckiej i przy szkole podch. artylerji w Toruniu.

Absolwenci tych liceów przejdą następnie wprost do szkoły podchorążych. Kurs unifikacyjny

w szkole podchorążych piechoty będzie zniesiony. Nauka w szkole oficerskiej trwać będzie tylko 2 lata. Następnie zniesione będą szkoły podchorążych kawalerji, inżynierji oraz lotnictwa, a w przyszłości oficerowie, zamierzający przejść do kursów kawalerji, saperów, łączności i lotnictwa po skończeniu szkoły podchorążych piechoty, odbywać będą specjalne kursy. I tak oficerowie, chcący służyć w kawalerji, odbędą specjalny kurs w centrum wyszkolenia kawalerji w Grudziądzu, oficerowie, reflektujący na służbę w saperach i łączności, odbędą specjalny kurs przy wyższej szkole wojennej w Warszawie, a kandydaci na oficerów lotnictwa — kurs w Dęblinie.

Reorganizacja ta przyniesie skarbowi państwa oszczędność wielu milionów złotych, uprosiła a równocześnie pogłębi wykształcenie oficerów.

Nowelizacja rozporządzenia o sądach doraźnych

Rada Ministrów na piątkowym posiedzeniu uchwaliła m. in. projekt nowelizacji rozporządzenia o sądach doraźnych.

Nowelizacja ta ma charakter zmian czysto formalnych, koniecznych ze względu na to, że z dniem 1 września r. b. wchodzi w życie nowy kodeks karny. Dekret o sądach doraźnych wymieniał przestępstwa, które podlegały postępowaniu w trybie doraźnym, określał je za pomocą paragrafów kodeksu karnego, przewidujących te przestępstwa. Ponieważ odpowiednio numery paragrafów

mały w nowym kodeksie zupełnie inną treść, bowiem cały układ i numeracja kodeksu są inne, niż w kodeksie dotychczasowym, przeto nowelizacja rozporządzenia o sądach doraźnych zastąpi paragrafy dawnego kodeksu wylczeniem odpowiadających paragrafów kodeksu nowego.

Rozporządzenie ukaże się jeszcze przed dniem 1 września b. r. tak, aby zaczęło obowiązywać jednocześnie z wejściem w życie nowego kodeksu karnego.

Aresztowania w Hiszpanji — trwają około 70 osób wojskowych stanie przed sądem

Hiszpańskie władze policyjne dokonywały w ostatnich dniach w całym kraju aresztowań osób, co do których dochodzenie ustaliło współdziałanie w spisku z dnia 10 sierpnia.

Obecnie w więzieniu wojskowym w Madrycie znajduje się 18 generałów, pięciu wyższych oficerów, pięciu adiutantów, pięciu kaprali oraz 33 szeregowców, razem około 70 osób, które mają stanąć niebawem przed sądem wojennym.

Prokurator generalny odwiedził przedstawicieli prasy, le dotychczas nie można jeszcze daty procesu osób wojskowych,

skompromitowanych w zamachu stanu z dnia 10 sierpnia. W każdym razie proces nie odbędzie się przed 15 września.

Według hiszpańskiego kodeksu wojennego — oświadczył generalny prokurator — w procesach wojskowych władze sądowne, zmuszone będą wydać kilka wyroków śmierci, lecz potem co się odbyło w procesie generała San Jurjo zdaje się, że przepisy o karach śmierci poróżniały tylko na papierze.

Wśród aresztowanych osób cywilnych i wojskowych zamieszanych w spisek m. in. zastawca b. gubernatora Bilbae,

Fundusz pomocy bezrobotnym

W „Dzienniku Ustaw” Nr. 74 z dn. 29 b. m. ukazało się rozporządzenie Prezydenta RP, z mocą ustawy o pomocy bezrobotnym.

Jak głosi art. 1 tego rozporządzenia, celem łagodzenia skutków braku pracy i niestania pomocy bezrobotnym, nie posiadającym środków utrzymania i nie pobierającym zasiłków na wypadek braku pracy, oraz rodzinom tych bezrobotnych — tworzy się fundusz pomocy bezrobotnym.

Do zadań funduszu bezrobotnym należy prowadzenie pomocy doraźnej dla bezrobotnych, gromadzenie i podział funduszy i przedmiotów w naturze, podejmowanie inicjatywy w kierunku uzgadniania pomocy doraźnej dla bezrobotnych, prowadzonej przez organizacje państwowe, samorządowe i społeczne, wreszcie prowadzenie akcji zmierzającej do zwiększenia zatrudnienia bezrobotnych.

Organami funduszu są: komitet naczelny, dyrekcja, oraz komitety lokalne. W skład komitetu naczelnego, składającego się z 15 członków, wchodzi po jednym przedstawicielu prezesa rady ministrów, ministrów: spraw wewn., skarbu, przem. i handlu, komunikacji i opieki społ., 2 ch przedstawicieli samorządu terytorjalnego, powołanych przez prezesa rady ministrów na wniosek ministra spraw wewn., 3 ch przedstawicieli czynnika obywatelskiego, powołanych przez prezesa rady ministrów na wniosek ministra przem. i handlu, 3 ch zaś przedstawicieli czynnika obywatelskiego, powołanych na wniosek ministra opieki społ., wreszcie jednego przedstawiciela czynnika obywatelskiego, powołanego na wniosek ministra rolnictwa i ref. roln.

Zarząd funduszu pomocy bezrobotnym sprawuje dyrekcja, składająca się z 3-ch członków, powołanych przez prezesa rady ministrów na wniosek komitetu naczelnego. Komitety lokalne powoływane są w miarę potrzeby przez komitet naczelny.

Sumy, które mi rozporządza fundusz pomocy bezrobotnym powstają z opłat od kwitów ko-

mornalnych, od biletów wstępu, od wstawek we wzajemnych zakładach (totalizatorze), od cukru, od piwa, od schoków (safażów), od żarówek elektrycznych, od spożytku gazu, wreszcie od przebywania w godzinach nocnych w zakładach gastronomicznych i salach bilardowych.

Opłaty od kwitów komornialnych rozporządzenie ustala w następującym stosunku: od komornego do 99 zł. 99 gr. — 25 gr.; od komornego od 100 do 150 zł. — 50 gr.; od 150 do 200 zł. — 75 gr.; wreszcie od komornego ponad 200 zł. — 1 zł. Opłatom nie podlegają kwity komorniane od mieszkań jedno i dwubliowych. Opłaty obciążają właścicieli nieruchomości.

Opłaty od biletów wstępu na wszelkiego rodzaju publiczne zabawy, rozrywki, widowiska i zawody sportowe wynoszą: 5 gr. od biletu w cenie od 50 gr. do 99 gr.; 10 gr. od biletu w cenie 1 zł. do 1 zł. 99 gr.; 20 gr. od 2 zł. do 2 zł. 99 gr.; 30 gr. od 3 zł. do 4 zł. 99 gr. i 50 gr. od biletów w cenie 5 zł. i wyżej. Opłatom nie podlegają bilety na amatorskie zawody sportowe, wyścigi konne, oraz zabawy, rozrywki i widowiska, urządzone wyłącznie dla żołnierzy, lub dla młodzieży szkolnej przez zakłady wychowawcze.

Od stawek w totalizatorze opłata na rzecz funduszu pomocy bezrobotnym wynosi 1 proc. Opłaty od cukru wynoszą 50 gr. od 1 q., opłaty od piwa 25 gr. od jednego hektolitru, opłaty od safażów — 5 zł. miesięcznie od jednego schokwa; opłata od żarówek elektrycznej — 20 gr., opłata od domowego spożytku gazu — 5 proc. od sumy należności, wreszcie opłaty za przebywanie w godzinach nocnych w zakładach gastronomicznych i salach bilardowych ustalono w wysokości 50 gr. od soboty.

Winni nieuiszczenia opłat, przewidzianych w rozporządzeniu o pomocy bezrobotnym karani będą grzywną do 200 zł., o ile według innych przepisów czyn nie ulega karze surowszej.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 września r. b.

Dochoy i wydatki państwa

Lipiec znacznie lepszy miesiąc od czerwca

Lipiec przyniósł zwiększenie dochodów państwowych w porównaniu z czerwcem r. b. o 24 114 tys. zł., a to wskutek wzrostu wpływu z monopolów o blisko 5 milj. zł. Zwiększenia się pozycji innych dochodów administracyjnych o 19 067 tys. zł. Również wpływy podatkowe wzrosły nieznacznie o cały 1 milion złotych. Wydatki skarbu państwa zwiększyły się natomiast tylko o 1 823 tys. zł.

Poszczególne pozycje dochodów i wydatków państwowych w lipcu r. b. przedstawiały się w tysiącach złotych następująco: dochody:

Ogółem wydatki skarbowe w lipcu r. b. wynosiły 188 880 tys. zł. wobec 187 057 tys. w czerwcu r. b., a 218 191 tys. w lipcu ub. roku, dochody zaś 171 903 tys. względnie 147 789 tys. i 192 792 tys. zł. W pierwszych czterech miesiącach b. roku budżetowego t. j. 1.4 do 31.7 r. b. wydatki skarbowe wylażyły się cyfrą 764 791 tys. zł., dochody zaś wynosiły 669 844 tys. zł.

administracja 113 546, w tem dochodził skarbowe z podatków i opłat 75 688, inne dochody administracyjne 37 858, wpływy do skarbu państwa z przedsiębiorstw 3 178, z monopolu 15 179; wydatki — administracja ogółem 188 880, w tem władze naczelne 1 554, ministerstwo spraw zagranicznych 3 329, wojsk. 66 095, wewnętrznych 16 264, skarbu 8 140, sprawiedliwości 7 803, przemysłu i handlu 2 869, komunikacji 256, rolnictwa 1 440, wyznań rel. i caw. publ. 27 566, robót publicznych 2 809, pracy i opieki społecznej 5 901, reform rolnych 569, poczty i telegrafów 102, emerytury 15 468, renty in walidzie i pensje 10 284, obsługa długów państwowych 18 431. Do przedsiębiorstw skarb państwa w lipcu r. b. nie nie dopłać 69; podczasy w czerwcu r. b. dopłata wynosiła 1 306 tys. zł., a w lipcu ub. r. 584 tys. zł.

Deficyt budżetowy za lipiec r. b. wynosił przeto 16 977 tys. zł., wobec 39 268 tys. w czerwcu r. b., a 25 399 tys. w lipcu ub. r., za pierwszą cztery miesiące b. roku budżetowego wyraża się zaś cyfrą 74 947 tys. zł.

Syn, który chciał zamordować rodziców

przed Sądem Doraźnym w Lublinie

Odbijając się przed Sądem Doraźnym w Lublinie sprząta przeciwko sprawcom zbrodniczo-

go bandyckiego zamachu pod Celejowem — jest w dalszym ciągu przedmiotem ogólnego zaintere-

rowania całego Lublina.

W pierwszym dniu rozprawy nastąpiło po przerwie przesłuchanie oskarżonych. „Główny bohater” procesu oskarżony Klemensowski w przeciwstawie do złożonych w śledztwie zeznań nie przyznaje się do winy i daje mętne wyjaśnienia, płacząc się przytem w odpowiedziach.

W dłuższym przemówieniu opowiada o sobiświecie swego starszego brata w r. 1914. Zabójstwa dokonał matkę jego matką, całą zaś winę włożył wówczas na niego. Po wejściu austriaków sprawa została uworzona. W roku 1920 osk. był ranny pod Kijowem i od tego czasu nieważnym w uszach i staki nerwowo. Oskarżony odznacza się gwałtownym charakterem i skłonnością do awantur.

Drugi oskarżony, Federmeser, moralny sprawca zbrodni zeznaje szybko i płynnie jak gdyby wyuczone. Mówi, że Marjan Klemensowski i jego szwagier oddawna już planowali zamordowanie starych Klemensowskich. Z zeznań wynika, że wiedział on dobrze o przygotowaniu do zbrodniczego napadu pod Celejowem i brał w nich udział. Tymczasem, że działał pod presją Klemensowskiego, który groził mu śmiercią. W zakończeniu zeznaje, że młody Klemensowski był mu winien kilkanaście tysięcy złotych.

Pozostali oskarżeni Pardyka i Lepecki, wykonawcy napadu — zeznają b. podobnie, przy czym jeden na drugiego stara się zwinąć winę za strzały oddane do Klemensowskich. Obaj przyznają, że młody Klemensowski i Federmeser proponowali im zamordowanie rodziców Marjana, obiecując duże wynagrodzenie.

Z kolei Sąd przystępuje do sprawdzenia personaljów 43 ch świadków, między którymi zwraca ogólną uwagę wyprzedzając kopista z dzieckiem na ręku — żona Lepeckiego, matka omdlor ga dzieci. Wszyscy świadkowie zostali zaprzysiężeni.

W dniu wczorajszym rano Sąd wyjechał do Celejowa gdzie przesłuchiwał głównych świadków sensacyjnego procesu rodziców oskarżonego Klemensowskiego.

Po południu rozpoczęło się badanie świadków. Jako pierwsza zeznała Jadwiga Jagustiewicz z Puław, właścicielka sklepu z bronią, dalej Józef Piękarczyk — polowy, Tytań, furman, który w krytycznym dniu wiodł starych Klemensowskich, dwaj rolnicy bracia Ruskowie, i st. post. Wrzesiński, który zaraz po napadzie był we dworze. O godz. 7 m. 30 wieczorem nastąpiło dalsze badanie świadków, które trwało do późnego wieczora. Dzisiaj początek sprawy o godz. 9-ej rano.

(2)

(2)

PROGRAM RADJOWY WARSZAWY

ŚRODA 31.8
12.45—15.10 Płyty. 15.35 Chwilka morska i kolonjalna. 15.40 Feljton dla młodzieży. 15.53 Obrzek dla najmłodszego dzieci. 16.06—16.35 Komunikat c.b.h. 16.40—17.35 „Skrzynka pocztowa”. 17.00 Muzyka baletowa. 18.00 Odczyt. 18.00 Wędrowny W. pacyjency Listewnikowski”. 18.45 Muzyka taneczna. 19.35 Prasowy dziennik radiowy. 19.45 Skrzynka pocztowa rolnicza”. 20.00 Muzyka lekka. 20.45 Kwadrans literacki. 21.00 Transmisja z Katowic. 21.55 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.05 Muzyka taneczna. 22.25 Odczyt w jez. francuskim. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.50 Muzyka taneczna.

Flirt z Melpomeną

Wywiad z p. Jarosławem Dawidowiczem reżyserem teatru miejskiego

„Ubiegły sezon — teatralny przyniósł tak wiele niemiłych niespodzianek, że przytępił mi wprost ból — interweniować p. Dawidowicz — o losy naszej świątyni Melpomeny.

Znalazłem go w sali tow. muz. w której około 30 młodych dziewcząt ćwiczyło plastykę baletową. Dawidowicz załatwia właśnie interesantów.

— Czy mógłby pan poprosić o krótki wywiad dla „Kurjera Lubelskiego” — zapytuje.

— Z przyjemnością, może pan pozwolił na seję, za 5 minut będę słyszał.

Czekam, obserwując lubelskie przedstawicieli Terpsychory, niektóre są już bardzo dobre, szpagaty, nożyce aż miło.

— Czem właściwie mogą służyć? — budzi mnie głos p. Dawidowicza.

— Widzi p. dyrektor, w sezon tym roku teatr był... no był ponizę wszelkiej krytyki. A ponieważ nadchodzi sezon, chcieliśmy się tak czegoś dowiedzieć. Pozwolił pan dyrektor, że sadam kilka pytań.

— Bardzo proszę, ale ostrzegam, że mam ogółem 10 minut czasu. Słucham pana.

— Jeżeli się nie mylę, pracował pan dyrektor w „Bagateli” lwowskiej, potem w teatrze miejskim we Lwowie...

— Prowadziłem przez rok teatr im. Moniuszki w Stanisławowie. Pracowałem z Sliwińskim, Ochrynowiczem, Michajłowskim, Urzysztajnem i Ordonką. Na scenie pracuję od 16 lat. Ostatnio pracowałem we Lwowie z Tatrzańskim.

— Czy można zapytać, jaką jest tak powiem, konjunkturę za panowania p. dyrektora na bieżący sezon?

— Proszę pana, teatr był za

puszczony. Szedł po linii najmniejszego oporu, repertuar nieopracowany, niedobry, monotony Nie mogę uwierzyć, by Lublin — studuśdziesiątyściętny miasto, Lublin tak ruchliwy, tak reagujący na wszelkie artystyczne imprezy nie miał poczucia teatralnego. Stwierdzam fakt, że publiczność słusnie ustosunkowała się do teatru. Nie było teatru — nie było więc publiczności. Obecnie poprowadzimy rewję, operetkę i dram; damy pełną gwiazdę zespołu i repertuaru! Sprawdzamy aktorów tej miary co: Zajęda, Stankówna, Lubicz, Sulima. Zresztą, pierwsza premiera pokaże.

— Dlaczego dramat w teatrze ma jednak małe powodzenie?

— Proszę pana, teatr poważny może mieć powodzenie, ale tylko w tym wypadku, jeżeli ma pierwszorzędny zespół dramatyczny, najmniejsza mankamenty powodują zupełne załamanie.

— Czy można zapytać o tytuły pierwszych operetek?

— Te jeszcze nie są ustalone ale pójdą pierwszorzędne no i...

— Rozumiem, jest to obecnie tajemnicą, kierownictwo tedy spoczywać będzie?...

— Tym razem zdecydowanie: p. Dzwilewski jest dyrektorem, kierownikiem dramatu p. Skapski, reżyserem — ja.

— Dzieńku uprzejmie, dzień się minął upłynęło, bardzo przeprasza p. dyrektora i nie przeszkadzam.

— Niech pan napisze, że pierwsza uroczysta premiera 1 października.

— Na zakończenie muszę dodać, że p. Dawidowicz szkoli nastojący pod słońcem dziecienny zespół baletowy.

No, zobaczymy. — Szczęść Bożę.

Stanisław G.

Udział społeczeństwa w tryumfie por. Żwirki

Wspaniały sukces — na międzynarodowych zawodach lotniczych sportowego, który odniósł por. Żwirko, postawił polskie lotnictwo sportowe na czołowym miejscu w wielkiej lotniczej rodzinie świata. Tryumf por. Żwirki, który napelnia każdego polaka dumą i radością, jest prócz osobistej brawury tego znakomitego pilota świetnym sukcesem konstruktorów zwyciężającego samolotu R.W.D. 6, oraz zasługą społeczeństwa polskiego, zgrupowanego w szeregach członków L.O.P.P.

chowców zagranicznych. W dalszym etapie pracy L.O.P.P. i pomocy niesionej przez nią lotnictwu sportowemu w rezultacie czego sława tegoż wraz z imieniem Polski roznieślona została na świat cały, podkreślić należy ofiarności społeczeństwa, które stojąc w szeregach L. O. P. P. i nie szczędząc ofiar na jej cele, dzieliła z całym lotnictwem polskim zasługę odniesionego zwycięstwa.

Nadmienić wypada, że L.O.P.P. przyczyniła się również wydatnie do kompletowania ekipy polskiej na Challenge, zakupując w warsztatach Sekcji Lotniczej całkowicie własnych funduszów jeden z samolotów, które wzięły udział w ekipie a mianowicie R.W.D. 6 na którym leciał kpt. Bajah oraz częściowo subwencjonując budowę drugiego samolotu ekipy P.Z.L. XIX.

Rezultaty powyższe — mówią same za siebie. Świadczą one wymownie, iż stałym choćby niewielkim wysiłkiem finansowym na cele L.O.P.P. w postaci groszowej członkowskiej składki mieszczańskiej, każdy obywatel ma możność przyczynienia się do popierania lotnictwa polskiego i wywalczenia mu należytego miejsca w świecie.

Nikogo nie powinno braknąć w szeregach członków L.O.P.P.

L.O.P.P. bowiem od samego początku wydatnie subwencjonowała prototypy samolotu R. W. D. 6, popierając jego konstruktorów inż. Inz. Rogalskiego, Wigurę i Drzewieckiego, przedstawicieli młodego pokolenia pracowników na polu lotnictwa rodzimego, jeszcze z okresu ich studjów na Wydziale Lotniczym Politechniki Warszawskiej.

Pozatem L. O. P. P. kosztom z góra 200.000 złotych wybudowała na Okęcu warsztaty lotnicze Sekcji Lotniczej Studentów Politechniki Warszawskiej, w których to warsztatach wykonany został zwycięski samolot por. Żwirki R.W.D. 6, jako szczyt techniki w dziedzinie lotnictwa sportowego, podziwiany przez najwybitniejszych znawców i fa-

Święto Ziemi Chełmskiej odbędzie się w dniach 6-7 września

W dniach 6, 7 i 8 września t. b. odbędą się w Chełmie-Lubelskim podniosłe uroczystości ku czci Matki Boskiej Chełmskiej, po raz pierwszy od wielu lat zorganizowane przez specjalnie powołany komitet „Święta Ziemi Chełmskiej”.

Władze kolejowe przyznały u czesnikom święta udającym się do Chełma — dwie znizki, podobnie, jak na uroczystości Jasno górskie (66 proc.) — wobec czego w uroczystościach chełmskich weźmie udział szereg pielgrzymek z Lublina, Włodawy, Kowla, Brzeźnia i innych miast kresowych, dla których słynna kiedyś „Górka Katedralna” była miejscem stałych pielgrzymek.

Ze względu na meczeńską przeszłość Ziemi Chełmskiej, przez sięgniętych ofiarc krwią unitów — pożądanem byłoby, aby wszyscy

księża zachęćli gorąco wiernych do jaknajliczniejszego udziału w święcie.

W uroczystościach weźmie udział J. E. ks. biskup lubelski Fulman, przedstawiciele władz państwowych z Lublina i Chełma, wojsko, oraz liczne organizacje i stowarzyszenia.

Tegoroczne uroczystości ku czci Matki Boskiej Chełmskiej — będące pięknym i wzruszającym do głębi nawiązaniem do tradycji minioniej przeszłości, transmitowane będą przez radio.

Należy zaznaczyć, że sekcja kwaterunkowa komitetu organizacyjnego święta — zapewnia wszystkim przybyłym do Chełma pielgrzymom bezpłatne noclegi.

Uroczystości chełmskie odbywac się będą w kościele Mariackim na t. zw. „Górze”. (2)

Dzielnica za Bramą Krakowską miejscem awantur i bójek

Rozległa dzielnica żydowska za Bramą Krakowską, pełna krzykuch uliczek i tajemniczych zaułków — stała się od pewnego czasu, jak powiadają, liczną mieszkadcy — miejscem ciągłych awantur, krzyków i bójek. Dzieje się to późnym wieczorem i w nocy, kiedy spokojni mieszkańcy po grzeniu są we śnie. Przy ładą okazji dochodzi do głośnych awantur i bójek, tak, że spóźniony przechodzień nie jest pewny siebie, jeśli odważy się wrócić w porze nocnej do domu. Przy czym takiego stanu jest nadmier

na liczba różnych piwiarni i nocnych apelnok, otwieranych na zwolanie — gdzie zbierają się wszelkiego rodzaju męty społeczne Lublina na nocne hulanki i zabawy.

— Dzielnicy tej brak jest opieki policyjnej, tak że rozruchawienie nocnych awanturników przecho dą granice. Mieszkańcy wspomnianej dzielnicy apelują za naszem pośrednictwem, by losem ich wybrki hulaśliwych gości, nie dających w nocy spokoju. (2)

Ceny na podręcznikach szkolnych zniżone

Komunikuje nam Księgarnia św. Wojciecha w Lublinie, Krakowskie-Przedmieście 43 (Gmach Banku Ziemiańskiego), że wydawcy zniżyli w roku bieżącym ceny na podręcznikach szkolnych do 20 proc. Przewidując więc większy z tych względów popyt, Księgarnia św. Wojciecha wprowadziła duże ilości książek szkolnych i zaopatrzyła się we wszy-

stkie potrzebne podręczniki do każdej szkoły i każdej klasy. Biorąc pod uwagę liczną personal i sprężystą obsługę, kupując książki w Księgarni św. Wojciecha w Lublinie, Krakowskie-Przedmieście 43 załatwieni będą szybko, a duże natomiast zapasy podręczników dają gwarancję, że każdy otrzyma wszystkie żądane książki szkolne.

Z Lublina i okolicy

REPERTUAR WIDOWISKOWY
KINO „CORSO”: „Salto mortale”.
KINO „PALACE”: „Kochankowie”.
KINO „ADRIA”: „Wolga-wolga”.
KINO „ŚWIATOWID”: „Król Pariza”.
KINO „GWIRZDA”: „Krwawy porachunek”.
KINO „VENUS”: „Wesoły Madryt”.

— Oryginalna „zapłata”. Abram Nisenmacher, szofer jednej z łaskówek lubelskich wioził nocny wczorajszej kilku rozbowinnych gości ze Sławinka. Kiedy w Lublinie przyszło do płacenia, pasażerowie zamiast pieniędzy — rzucili się na szofera i dotkliwie go poturbowali, a następnie sbiegli. Rannemu udzieliło pomocy lekarskiej pogotowie. (2)

KRONIKA

— Zamiast wodykwas octowy. W dniu wczorajszym przywieziono do pogotowia 25 letnia Ruchle Ejchenberg z Po borowisk pod Deblinem z oznakami silnego zatrucia kwasem octowym. Jak się okazało E. za miała wody napiała się kwasu octowego. Charakterystycznym jest, że w Deblinie nie udzieli no jej pomocy lekarskiej (felczer nie wiedział co robić), tak, że pacjentka w kilka godzin po wypadku znalazła się dopiero u lekarza. Po zastosowaniu środków ratunkowych E. przewieziona została do szpitala żydowskiego. (2)

— Z Uniwersytetu lubelskiego. Zapisy na Uniwersytet rozpoczyna się od dn. 1 września b. r. Kandydaci winni przedstawić: 1. świadectwo dojrzałości z ukończenia szkoły średniej (oryginał i kopia), 2. metrykę chrztu, 3. świadectwo odesłania, o ile student przynosi się z innej szkoły akademickiej, 4. świadectwo wojskowe, 5. świadectwo moralności, o ile była dłuższa przerwa po ukończeniu szkoły, 6. karty fotograficzne. Zapis należy uskutecznić osobiście w kancelarii uniwersyteckiej (godz. 10—12 codziennie z wyjątkiem świąt i niedzieli). (2)

Całkowite zaćmienie słońca

Zaćmienie słońca, mające nastąpić dnia 31 sierpnia b. r. budzi bardzo duże zainteresowanie wśród astronomów i fizyków, albowiem pas całkowitego zaćmienia przebiega na dużym obszarze przez gęsto zaludnione okolice wschodniej Kanady i Stanów Zjednoczonych. Za okoliczność pozwalającą urządzić stosunkowo łatwo i dużo punktów obserwacyjnych, a ponieważ w Ameryce bardzo jest rozwinięta astronomia amatorków, która już niejednokrotnie ziano dorachła do miary nauki, przeto można istotnie oczekiwać, iż zaćmienie to dostarczy dużo materiału obserwacyjnego.

Najważniejszym pytaniem pozostaje tu jeszcze ciągle sprawa zakrzywienia się promieni świetlnych, biegnących od gwiazd, ale przebiegających w pobliżu słońca. Zakrzywienie to przewidział Einstein; jest ono wynikiem jego teorii względności, która prowadzi do wniosku,

że światło posiada ciężar, zupełnie tak samo, jak zwykła masa i że musi przeto ono ulegać przyciąganiu ze strony słońca, jeśli przebiega w jego pobliżu. Liczne pomiary dotychczasowe (a mowiliśmy są one tylko podczas całkowitego zaćmienia słońca) nie dają jeszcze wyniku zupełnie niewątpliwego — odpowiedź brzmi raczej „tak”, niż „nie”, jednakże chodzi tu niestety o efekty tak słabe i o pomiary tak trudne i subtelne, iż nie można jeszcze twierdzić z całkowitą pewnością, że otrzymane wyniki polegają na błędzie pomiarów.

Zaćmienie słońca interesuje także w wysokim stopniu i radio technika, ponieważ łatwość rozchodzenia się fal radiowych za leży w wysokim stopniu od oświetlenia słonecznego. Obserwacja zaćmienia pozwoli może na wyprzedzenie pewnych wniosków, co do tworzenia się t. zw. warstwy Heaviside'a, która działa na fale radiowe, jak zwierciadło, odbijające te fale (na wysokości kilkudziesięciu kilometrów) ku ziemi. Położenie tej warstwy w atmosferze zale-

ży też w znacznym stopniu od oświetlenia słonecznego.

W Europie zaćmienie widzieli będzie tylko w zachodniej części Irlandji, oczywiście, jako zaćmienie częściowe.

KINO „PALACE” TEATR Szpitalna 11

Zrzeszenie Scen Warszawskich

DZIS NIEODWOLALNIE OSTATNI

Pozegnalny wieczór

calego zespołu pod art. kier. **G. NOWOWIEJSKIEGO** w rewji p. t.

„OWIDZENIA”

z udziałem: Taisy Pachalskiej, Brzozówny, Nowowiejskiego, Majskego i Patkowskiego.

NA EKRAKIE: KOCHANKOWIE

Początek o godz. 6 popoł.

Kino „CORSO”

Dawno oczekiwana premiera!

Najnowsze i najwspanialsze mistrzowskie arcydzieło dźwiękowe genialnej reżyserki **A. E. DUPONTA P.**

SALTO MORTALE

Hymn uczucia i poświęcenia, którego treść rozgrywa się na arenie cyrkowej, pełnej podziwu, wzruszenia, zachwytu i emocji.

W rolach głównych niezrównani: dawno niewidziana piękna i świetna aktorka

GINA MANES oraz o pięknej budowie ciała **Daniel Meudaille.**

Śmiech i Izzy! Młoko i śmierć!

Nadprogram **DODATEK DŹWIĘKOWY!** Nadprogram

Początek seansów codz. o g. 5.30 pp. Ostatni seans o g. 10 wiecz.

CENY MIEJSC OD 70 GR.

WYKŁADY OGŁOSZENIA

Pralnia bielizny chemicznej — Lublin, ul. Lubartowska 36 go. Piętrze czyste i solidnie: bieliznę, welny i jedwabie. Prącuje na asywno i miękko po cenach niskich. Wykonanie solidne i terminowe.

PIANINA, fortepiany i fisharmonje nowe i używane po cenach niskich. Gotówka i na raty. Strojenia, korekta, kupno używanych — Lublin, ul. Zamowska 15. tel. 14-38 — Jan Grzegorzewski. 198

ZE SPORTU

„Unja” zwycięża „Hasmoneq” 1:0

W niedzielę ubiegłą mistrz naszego okręgu WKS „Unja” to zgrała w Równem rewanżowo mecz piłkarski z „Hasmoneq” zwyciężając po zaciętej walce w nieznacznym stosunku 1:0. „Unja” wystąpiła w składzie mocno osłabionym, dzięki jednak ambitnej i ofiarnej grze wygrała zasłużenie. Gra b. ciekwa, na dość wysokim poziomie.

Obecnie prowadzi w grupie „Unja” mając na 2 gry 3 pkt. druga — Hasmoneq 2 gry 1 pkt. „Polonia” przemyska jeszcze nie grała. (2)

Policyjne zawody sportowa

Po dwuletniej przerwie PKS w Lublinie — od czerwca br. wznowił swą działalność i urządził w dniach 3 i 4 września br. Policyjne Zawody Lekkoatletyczne i strzeleckie o mistrzostwo województwa lubelskiego.

Bogaty program daje możliwość zawodnikom zdobycia odznaki strzeleckiej, Państwowej Odznaki Sportowej oraz tytułu mistrza województwa lubelskiego.

Szczegółowy przebieg zawodów zostanie podany w specjalnych afiszach i programach, w których przewiduje się po zakończeniu zawodów w dniu 4 września br. urzędzenia wielkiej zabawy ogrodowo-tanecznej na boisku WKS przy iluminacji boiska i specjalnym oświetleniu.

KINO „ADRIA” TEATR Jezuicka 26

Dnia 31 sierpnia

BENEFIS uświetnia Sz. Publiczności

Wacława Orskiego Przebojowa rewja p. t. „Orski gazeta”.

ANONS: od czwartku 1 września s. b. najwspanialszy przebieg kineatologii i t. zw. Romantyczny dzień słynnego ATAMANIA SUMNEGO p. t.

„WOLGA-WOLGA” (PIESŃ O ATAMANIE)

Realizacja W. Turzańskiego.

CENY MIEJSC OD 40 — 70 GR.

Początek seansów codziennie o godz. 8 popoł. w soboty, niedziele i święta o godz. 4-jej popoł. Ostatni seans o godz. 10-jej wiecz.

DYREKCJA LUBELSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO

Na zasadzie § 82 Ustawy Towarzystwa, podaje do wiadomości, że niżej wymienione nieruchomości w mieście Lublinie i innych miejscowościach, pożyczka Towarzystwa obciążona, z powodu niezapłacenia rat zaległych sprzedane zostaną przez publiczne licytacje, które odbędą się o godzinie 10-jej rano, przed wyznaczonymi Notariuszami przy Sądzie Okręgowym Lubelskim, lub osobami, prawnie ich zastępującymi, w domu pod Nr. 163. (Krakowskie-Przedmieście Nr. 76).

Warunki licytacyjne złożone zostały do zbioru dokumentów właściwych ksiąg hipotecznych i przejrane być mogą w Wydziale Hipotecznym, tudzież w kancelarii Dyrekcji Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Vadium do licytacji winny być przedstawione w gotówzinie, lub w listach zastawnych m. Lublina.

Gdyby w dniu sprzedaży czynności w Sądzie były zawieszona, sprzedaż odbędzie się w dniu następnym w Kancelarii tego samego Notariusza.

Nr Nr hipoteczne nieruchomości	ULICA	Wysokość pożyczki		Kaucja	Licytacja rozpocznie się od sumy	W kancelarii Notariusza	Termin sprzedaży
		ZŁOTE	GROSZE				
596	Bychawska	30.000	—	7.500	—	Borkowskiego	26 października 1932 r.
627	Szpitalna	120.000	—	27.000	—	Borkowskiego	„
677	Lubartowska	100.000	—	33.000	—	Borkowskiego	„
691	Lubartowska	100 737	88	38 000	—	Muszyńskiego	„
783	S to Duska	123 810	31	45.000	—	Muszyńskiego	„
791	Zamojska	38.387	26	13.000	—	Muszyńskiego	„
814	Młyńska	180.000	—	30.000	—	Modrzewskiego	27 października 1932 r.
817	Kolłątaja	95.000	—	25.000	—	Modrzewskiego	„
884	Żmigrod	59.787	03	15.000	—	Modrzewskiego	„
1092	Krak.-Przedmieście	109.083	45	26.000	—	Smólskiego	„
1118	Lubartowska	32.818	32	9.000	—	Smólskiego	„
1146	3-go Maja	11.300	68	2.200	—	Smólskiego	„
926	Lubartowska	400.000	—	66.000	—	Stelińskiego	28 października 1932 r.
785	Zamojska	58.900	—	13.000	—	Borkowskiego	„
974	Zamojska	80.000	—	27.000	—	Borkowskiego	„
984	Zamojska	37.544	01	10.000	—	Borkowskiego	„
824	Lubartowska	45.000	—	20.000	—	Stelińskiego	„
1179	Staszica	75.000	—	36.000	—	Muszyńskiego	31 października 1932 r.
893	Krak. Przedmieście	88.000	—	16.500	—	Smólskiego	„
1070	Lubartowska	33.042	96	6.000	—	Bielskiego	2 listopada 1932 r.
231	Staszica	160.000	—	23.000	—	Borkowskiego	„
758	Krak.-Przedmieście	65.000	—	10.000	—	Bielskiego	„
1244	Wieniawska	159.600	—	22.000	—	Borkowskiego	„
717	Nadstawną	11 467	42	2.600	—	Stelińskiego	3 listopada 1932 r.
825	Lubartowska	23.356	96	4.500	—	Stelińskiego	„
923	Bychawska	55.000	—	11.500	—	Stelińskiego	„
932	1-go Maja	32.803	52	7.200	—	Bielskiego	4 listopada 1932 r.
1110	Targowa	6.027	42	1.600	—	Bielskiego	„
1107	Narutowicza	128.523	32	20.000	—	Bielskiego	„
1187	Lubartowska	57.808	82	13 600	—	Smólskiego	„
22	Bramowa	20.000	—	6.000	—	Smólskiego	„
1109	Górna	7.000	—	2.600	—	Smólskiego	„
	Bychawska	82.000	—	20.000	—	Muszyńskiego	7 listopada 1932 r.
	Diuga	125 000	—	38 000	—	Stelińskiego	28 października 1932 r.
	Kr. Leszczyńskiego	68.992	64	26.000	—	Muszyńskiego	31 października 1932 r.
	Przemysłowa	13 000	—	4.500	—	Bielskiego	2 listopada 1932 r.
	Wapólna	120.000	—	32.000	—	Borkowskiego	„
	Bychawska	57.000	—	12.500	—	Modrzewskiego	3 listopada 1932 r.
	Kolejowa	80.000	—	22.000	—	Smólskiego	4 listopada 1932 r.
	Lubelska	29.432	96	8.000	—	Smólskiego	31 października 1932 r.
	Poniatowskiego	40 000	—	10 500	—	Smólskiego	„
	Lipowa	26.000	—	6.000	—	Modrzewskiego	3 listopada 1932 r.
		15.000	—	5.500	—	Modrzewskiego	„

WARUNKI PRENUMERATY: Cena ogłoszenia miesięczna 100 gr. w tygodniu 25 gr. w kwartale 300 gr. w półroczu 500 gr. w roku 1000 gr. w ogłoszeniu o dłuższym czasie 25% zniżki. W ogłoszeniach o dłuższym czasie 25% zniżki. W ogłoszeniach o dłuższym czasie 25% zniżki. W ogłoszeniach o dłuższym czasie 25% zniżki.

CENY OGŁOSZEŃ: W ogłoszeniach o dłuższym czasie 25% zniżki. W ogłoszeniach o dłuższym czasie 25% zniżki. W ogłoszeniach o dłuższym czasie 25% zniżki.

Redakcja i Administracja: Lublin, Plac Litwacki 2. Telefon Redakcji i Administracji 9-15. Skrytka pocztowa Nr 90. Administracja czynna od godziny 8-jej rano do godz. 5-jej wiecz. Redakcja czynna cały dzień. W niedziele i święta tylko od godziny 8-jej rano do 9-jej wieczornej. Rozkładowe Redakcji nie są wyłączone.

Redakcja i Administracja: Lublin, Plac Litwacki 2. Telefon Redakcji i Administracji 9-15. Skrytka pocztowa Nr 90. Administracja czynna od godziny 8-jej rano do godz. 5-jej wiecz. Redakcja czynna cały dzień. W niedziele i święta tylko od godziny 8-jej rano do 9-jej wieczornej. Rozkładowe Redakcji nie są wyłączone.